Nr. 17. Toruń, dnia 27 kwietnia 1928 r. Rok II.

SIŁA I ZDROWIE

Dodatek tygodniowy „Słowa Pomorskiego"

Na zjazd Rady Dzielnicy Pomorskiej
Zw. Tow. Gimnast. „SOKÓŁ".

Witajcie nam druhowie!

Stary gród polski Grudziądz wita Was, Druhowie Delegaci, którzy przybywacie na doroczny Zjazd Pomorskiej Rady Dzielnicowej Sokolstwa Polskiego.

Rada Dzielnicowa to najwyższa władza sokoła w Dzielnicy! Nie wątpimy, że wszystkie Okręgi jak niemniej wszystkie żywotne Gniazda wezmą udział w obradach. Życzeniem naszem byłoby, aby gniazd nieczynnych w Dzielnicy nie było, chcielibyśmy, aby robota sokola szła pod hasłem:

„Ramię krzep, Ojczyźnie służ."

Chcielibyśmy, aby w obecnych czasach zaniku moralności górowała idea sokoła, aby w czasach wzmagania się materjalizmu Sokół stał twardo przy swych ideałach i wychował liczne zastępy, zdrowe fizycznie i duchowo.

Życzeniem naszem byłoby, aby w całej Polsce, a już szczególnie w Dzielnicy Pomorskiej, nie było Polaka, któryby nie był sokołem, któryby w obowiązkowości i karności nie starał się być pierwszym.

Nam trzeba cnót i poświęcenia obywatelskiego dla Polski, którą tak gorąco ukochało właśnie Sokolstwo.

Nasze życzenie idzie więc w tym kierunku: Niechaj obrady przyniosą dobre rezultaty, Sokolstwo niechaj się scementuje w zgodnej, harmonijnej a bratniej pracy dla dobra Narodu i Państwa.

Sokolstwu Polskiemu Dzielnicy Pomorskiej wołamy — Czołem!

Za Przewodnictwo Dzielnicy Pomorskiej Związku Towarzystw Gimnastycz. „Sokół" w Polsce

(—) Władysław Samoliński, prezes.

(—) Stanisław Kunz, w z. sekretarza.

Program

Zjazdu Rady Dzielnicowej Pomorskiej

Związku Towarzystw gimnastycznych „Sokół" w Polsce w dniu 29 kwietnia 1928 r. w Grudziądzu.

I. O godz. 8,15 zbiórka wszystkich gniazd Okręgu III na dziedzińcu gimnazjum klasycznego przy ulicy Sienkiewicza.

II. O godz. 8,30 pochód do kościoła farnego na mszę św., po drodze złożenie wieńca przy płycie nieznanego żołnierza.

III. O godz. 9,00 msza św. w kościele farnym.

IV. Pochód do lokalu obrad i defilada na placu 23-go Stycznia.

V. O godz. 10,30 w lokalu p. Maćkowskiego (Bagatela) przy ul. Radzyńskiej obok Miejskiego Boiska Sportowego

zebranie Rady Dzielnicowej

z następującym porządkiem obrad:

1. Zagajenie i sprawdzenie obecnych, przemówienia pp. przedstawicieli władz.
2. Odczytanie protokółu z ostatniego zebrania Rady.
3. Sprawozdania Przewodnictwa Dzielnicy: a) sekretarza, b) skarbnika, c) naczelnika, d) komisji rewizyjnej. Uchwalenie zarządowi pokwitowania.
4. Uchwalenie budżetu na rok 1928.
5. Uchwalenie opłat na rzecz Dzielnicy.
6. Wybory uzupełniające do Przewodnictwa Dzielnicy, komisji rewizyjnej i sądu honorowego.
7. Zlot Związkowy 1929 r.
8. Uchwalenie miejsca przyszłego zebrania Rady Dzielnicowej.
9. Wnioski.
10. Wolne głosy.
11. Zamknięcie zebrania.

Baczność Sokoli III. Okręgu.

W niedzielę, 29 b. m., odbywa się w Grudziądzu doroczny Zjazd Rady Dzielnicowej.

Zarządzamy więc ogólną zbiórkę wszystkich oddziałów i to ćwiczących i nie ćwiczących, młodzieży żeńskiej i męskiej, oddziału konnego, i to gniazd: Grudziądz I, II, III (żeńskie), M. Tarpno, Michale, Mniszek i Linarczyk. Gniazda stawią się w pełnym komplecie, na dziedzińcu gimnazjum klasycznego przy ul. Sienkiewicza, o godz. 8 rano. Tamże zbiórka delegatów, którzy na Zjazd przybędą. Strój sokoli uroczystościowy, polowy lub co najmniej czapka sokola.

Pochód ruszy z dziedzińca gimnazjum klasycznego ulicą Sienkiewicza na plac 23-go Stycznia, gdzie nastąpi złożenie wieńca u płyty Nieznanego Powstańca, następnie ruszy pochód ulicą Sienkiewicza, Mickiewicza do kościoła farnego, gdzie odprawi kapelan Sokolstwa Pom. ks. proboszcz Turzyński z Gdyni uroczyste nabożeństwo na intencję Sokolstwa Polskiego. Następnie pochód kroczyć będzie ulicami Pańską, Klasztorną, Trzeciego Maja, 23-go Stycznia, gdzie odbędzie się defilada; pochód rozwiąże się na boisku miejskiem, gdzie w Bagateli odbędzie się zebranie Rady Dzielnicowej.

Za Zarząd Okręgu III Dzieln. Pom. Związku Tow. Gimn. „Sokół" w Polsce

(—) Alojzy Kamrowski, prez. (—) Alojzy Szubrych, sekr.
(—) Winc. Banaszak, skarbn. (—) Paw. Bączyński, nacz.

IV bieg naprzełaj o puhar magistratu m. stoł. Warszawy. W parku Skaryszowskim w Warszawie odbył się w niedzielę, 22 b. m., IV bieg naprzełaj o puhar magistratu m. st. Warszawy. Bieg zgromadził 230 zawodników. Trasa 2800 m. Wynik biegu: 1) Sarnacki (Warszawianka) 2800 m. 8:46, 2) Kowalski (Orzeł) 8:46,6, 3) Kusowiński (Sarmata).

W konkurencji drużynowej o puhar magistratu zwyciężył zespół Orła, który wystawił największą ilość zawodnikó

Sprawozdanie

z działalności Zarządu Dzielnicy Pomorskiej Związku Towarzystw Gimnastycznych „Sokół" w Polsce za rok 1927.

Gdy przystępuję do sprawozdania za rok ubiegły, nasuwają mi się te same myśli, co w sprawozdaniu poprzedniem, a mianowicie: musimy stwierdzić, że rozwój nie osiągnął tych rozmiarów, jak to było życzeniem Przewodnictwa Dzielnicy. Złożyły się na to rozmaite przyczyny, a szczególnie okoliczność, że Sekretarjat Dzielnicy był w Bydgoszczy, a prezes zamieszkiwał w Grudziądzu, co było poważnym hamulcem w pracy. Dzięki jednak temu, że mieliśmy własne biuro, mogliśmy naszym obowiązkom choć w części sprostać. Trzeba zważyć, że pracę tę spełniano bezinteresownie i z poświęceniem bezgranicznem. Szczególnie d. prezes Samoliński zasłużył sobie nie tylko na uznanie, ale powinniśmy mu wyrazić najserdeczniejsze podziękowanie i wdzięczność za ogrom pracy, którą włożył w sprawę „sokolą" na Pomorzu.

Mieliśmy zamiar skoncentrować wszystko w Sekretarjacie Dzielnicy w Bydgoszczy, lecz ponieważ prezes zamieszkuje w Grudziądzu, siłą rzeczy musiał załatwiać na miejscu najrozmaitsze sprawy. Naczelnik druh Makowski wysyłał oddzielnie komunikaty techniczne. Rozrzucenie spraw aż w trzech miejscach wprowadza niejednokrotnie zamęt i nieporozumienie. Wszelkie sprawy dotyczące Przewodnictwa Dzielnicy winny koncentrować się w jednem miejscu, co też nastąpi, gdy na siedzibę Przewodnictwa i Sekretarjatu Dzielnicy wyznaczy się miejsce zamieszkania prezesa Dzielnicy t. j. Grudziądz.

Do Sekretarjatu Dzielnicy wpłynęło przeszło 800 korespondencyj, wysłano zaś z Sekretarjatu 4154 korespondencje, które dzielą się następująco: Komunikatów do okręgów 308, artykułów i komunikatów do prasy 1092, komunikatów do gniazd 2098, odpowiedzi i innych korespondencyj 516, do członków przewodnictwa 141. Mimo, że korespondencja wychodząca tak znacznie wzrosła, to niestety stwierdzić wypada, że nie wszystkie zarządy okręgowe spełniły swe zadania, że zarządy gniazd pozwoliły się kilkakrotnie monitować, a wiele z nich wogóle nie odpowiadało na liczne pisma, nie nadesłało też składek do Kasy Dzielnicowej, natomiast gniazda znakomicie umieją pisać wnioski o zwolnienie z opłat. Dziwna to rzecz: od członków składki dzielnicowe i związkowe się ściąga, a nie oddaje się ich gdzie należy.

Z czego Przewodnictwo Dzielnicy ma załatwić wszystko, czego się od Przewodnictwa żąda? A przecież naczelnik musi lustrować okręgi, powinniśmy mieć stałego instruktora S. D. S. oraz referenta oświatowego. Powinniśmy mieć własny Sekretarjat, co się już teraz urządza, ale i stałego opłacanego sekretarza, któryby musiał przeprowadzać lustrację okręgów pod względem administracyjnym, jak nie mniej musiałby pomagać Zarządom Okręgowym do zakładania nowych gniazd, jednem słowem musiałaby być ożywiona propaganda, ale na to potrzeba pieniędzy, a te niestety od gniazd nie wpływają.

Są nawet okręgi, które od szeregu lat nie tylko że składek (opłat) do Dzielnicy nie odsyłają, ale Przewodnictwu pracę utrudniają przez zatrzymywanie zainkasowanych od gniazd składek dzielnicowych. To się na przyszłość powtarzać nie powinno. Musimy żądać od Zarządów Okręgowych, aby sprawniej jak dotąd działały. Raporty należy przysyłać bez upomnień, nie trzeba załatwienia spraw odkładać na później, bo wtenczas idzie ono w zupełne zapomnienie.

Dzielnica nasza liczy 11 okręgów, w roku sprawozdawczym założono bowiem trzy nowe. Okręg I. obejmuje tylko Wolne Miasto Gdańsk, do Okręgu II. z siedzibą w Chojnicach należą gniazda z pow. chojnickiego, tucholskiego i część powiatu sępoleńskiego, do Okręgu III. z siedzibą w Grudziądzu należą gniazda m. Grudziądza, pow. grudziądzkiego i chełmińskiego, do Okręgu IV. w Toruniu gniazda pow. toruńskiego i wąbrzeskiego, do Okręgu V. w Bydgoszczy gniazda m. Bydgoszczy, pow. bydgoskiego i część p. szubińskiego, do Okręgu VI. w Brodnicy gniazda z pow. brodnickiego, działdowskiego i lubawskiego, do Okręgu VII. w Tczewie gniazda pow. tczewskiego, gniewskiego i starogardzkiego, do Okręgu VIII. (krajeńskiego) z siedzibą w Nakle, gniazda z powiatu wyrzyskiego i część pow. sępoleńskiego, do Okręgu IX. w Kościerzynie gniazda z pow. kościerskiego i kartuskiego, do Okręgu X. z siedzibą w Wejherowie: gniazda pow. morskiego, zaś do Okręgu XI. z siedzibą w Świeciu gniazda z pow. świeckiego.

Ogólna liczba członków w poszczególnych okręgach przedstawia się jak następuje:

Okręg	Siedziba zarządu okręgowego	Ilość gniazd	Nazwisko prezesa okręgowego	Liczba członków			Liczba młodzież.		
				męsk.	żeńsk.	Razem	męsk.	żeńsk.	Razem
I.	Gdańsk	4	Henryk Czaplicki	295	11	306	78	24	102
II.	Chojnice	18	M. Szczepański	551	98	649	86	—	86
III.	Grudziądz	10	Alojzy Kamrowski	381	103	484	132	60	192
IV.	Toruń	15	Alfred Krzyżanowski	843	141	984	191	30	224
V.	Bydgoszcz	21	Alojzy Malczewski	758	200	958	154	119	273
VI.	Brodnica	10	Henryk Piskorski	430	70	500	120	20	140
VII.	Tczew	7	St. Wojczyński	479	41	520	109	23	132
VIII.	Nakło	15	Stefan Malczewski	216	28	244	153	10	163
IX.	Kościerzyna	7	Wł. Sochaczewski	234	—	234	48	—	48
X.	Wejherowo	7	Wł. Kruczyński	270	25	295	60	—	60
XI.	Świecie n/W.	8	Franciszek Domachowski	334	41	375	114	59	173
		122	Razem	4791	758	5549	1248	345	1593

Pod młodzieżą rozumiemy dorost sokoli poniżej 18 lat.

Zloty okręgowe.

Zloty okręgowe odbyły się we wszystkich okręgach. Na zlotach okręgowych Przewodnictwo Dzielnicy było reprezentowane przez d. prezesa bądź też przez d. naczelnika.

Wynik poszczególnych zlotów okręgowych za wyjątkiem Okręgów II., III., IV. i V. trzeba nazwać niestety niedostatecznym. Dobrze reprezentowały się podczas zlotów Okręgi II., III., IV. i V.

Zebrania Rad Okręgowych.

Zebrania Rad okręgowych odbyły się we wszystkich okręgach.

I na rady okręgowe Przewodnictwo Dzielnicy wysłało swych przedstawicieli, aby się zapoznać z wewnętrzną pracą okręgów. Ubolewać tylko trzeba, że kilka okręgów bez porozumienia się z Przewodnictwem Dzielnicy zwołało zebrania swych rad okręgowych na jeden i ten sam dzień, co Przewodnictwu Dzielnicy utrudniło ich obesłanie. Są też zarządy okręgowe, które o swych zebraniach rad nawet nie powiadomiły Przewodnictwa Dzielnicy.

Terminy zebrań Rad Okręgowych tak jak zlotów trzeba w przyszłości tak rozłożyć, aby Przewodnictwo Dzielnicy mogło wziąć w każdym zjeździe udział. Dlatego zaleca się wczesne podanie terminów do Przewodnictwa Dzielnicy, aby je można uzgodnić. Najlepiej lustruje się przecież okręgi na zebraniach Rad i zlotach okręgowych.

Zebrania.

Zebrań odbyło się: jedno Rady Dzielnicowej w Bydgoszczy, 2 zebrania pełnego zarządu i 16 zebrań Przewodnictwa Dzielnicy. W tych ostatnich wzięli udział: prez. d. Władysł. Samoliński 16 razy, d. Kunz 15 razy, d. Malczewski 14 razy, d. Żmudziński 10 razy, d. Radłowski 8 razy, d. Kałas 8 razy, d. Makowski 5 razy, d. Gołębiewski 10 razy, d. Dostatni 10 razy, d. Albrycht 8 razy.

Członkowie Przewodnictwa.

Członkami Przewodnictwa Dzielnicy są dd.:

1) Prezes Wł. Samoliński z Grudziądza, 2) I. wiceprezes Henryk Czaplicki z Gdańska, 3) II. wiceprezes Rudolf Radłowski z Bydgoszczy, 4) skarbnik Józef Kałas z Bydgoszczy, 5) sekretarz Alojzy Malczewski z Bydgoszczy, 6) zast. sekretarza Stanisław Kunz z Grudziądza, 7) naczelnik Bolesław Makowski z Torunia, 8) I. podnaczelnik Franciszek Gołębiewski z Bydgoszczy, 9) II. podnaczelnik Piotr Dostatni z Grudziądza, 10) Kierownik P. W. prof. Wojciech Albrycht z Bydgoszczy, 11) Gospodarz Bernard Żmudziński z Bydgoszczy.

Duszpasterstwo w Dzielnicy sprawuje kapelan Sokolstwa Pomorskiego ks. prob. Turzyński z Gdyni.

Do komisji rewizyjnej należą druhowie: Wallo, Jabłoński i Jóźwiak z Bydgoszczy. Sąd honorowy stanowią dd.: dr. Brasse, dr. Kantak, prezydent Włodek, mec. Wirski, apt. Wolski, Piasecki — Gdańsk i Sulecki — Toruń.

60-lecie Sokolstwa.

Przewodnictwo Dzielnicy brało czynny udział w uroczystościach lwowskich z okazji 60-ej rocznicy istnienie Sokolstwa Polskiego, a reprezentowali je druhowie: prezes Wł. Samoliński i naczelnik Makowski. Z Dzielnicy Pomorskiej wyjechało do Lwowa około 100 członków najliczniej repr. były Okręgi I. Gdański i V. Bydgoski.

Sztafeta do Lwowa.

Przez naszą dzielnicę przechodziła sztafeta, która szła z Warszawy do Lwowa i to przez Okręgi IV., V. i VIII. Tak zarządy tych okręgów jak i zarządy gniazd, leżących nad tą trasą, spełniły swój obowiązek: dostawiły drużynę tak, że sztafeta ani na chwilę nie utknęła. Przewodnictwo związku wyraziło wyżej wymienionym okręgom podziękę, a drużynie nadesłało pamiątkowe medale.

Sztafeta Sokoła w dniu 3-go maja.

Wielką imprezę urządziło Sokolstwo Dzielnicy Pomorskiej w dniu 3-go maja, puszczając w bieg z trzech stron Pomorza sztafetę do Torunia i to od polskiego morza z Pucka, od granicy niemieckiej z Działdowa i od Chojnic.

Sztafety były znakomicie zorganizowane, zarządy okręgów spełniły swój obowiązek, a drużyna sokoła we dnie i w nocy była na swem miejscu. Sztafety odbierał prezes Dzielnicy, który raportował przybycie każdej p. wojewodzie pomorskiemu w obecności dowódcy okręgu korpusu VIII. gen. Berbeckiego.

Prezes Dzielnicy drh. Wł. Samoliński wręczył p. wojewodzie trzy wspaniałe albumy, które przewiózł aeroplanem prezes gniazda Toruń I. drh. Gordon Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej w Warszawie.

Była to piękna ale bardzo kosztowna demonstracja sokoła, był to wielki wysiłek energji z naszej strony.

Zlot Dzielnicowy.

Wielkim wysiłkiem naszym był zlot Dzielnicy, który się odbył w Grudziądzu w dniach 13., 14. i 15. sierpnia 1927 r.

Była to największa impreza jaką Sokolstwo Pomorskie dotychczas zrobiło, a zarazem manifestacja „Sokoła", która zamieniła się w wielkie święto narodowe.

W sobotę 13-go sierpnia odbył się zlot III. okręgu. Zlotem tym kierował drh. Dostatni. Wieczorem odbyło się w „Bagateli" zebranie zarządu całego pod przewodnictwem prezesa Wł. Samolińskiego, omówiono program zlotu jak niemniej załatwiono bieżące sprawy administracyjne.

W niedzielę 14 sierpnia o godzinie 10-ej na boisku miejskiem przyjął prezes W. Samoliński raport od drh. naczelnika Makowskiego. Następnie odprawił uroczystą mszę św. polową ks. kapelan Turzyński na intencję zlotu i wygłosił wzruszające kazanie. W nabożeństwie wzięli udział reprezentanci władz wojskowych, administracyjnych i komunalnych. Po mszy św. ustawił się pochód, który przeszedł przez miasto a na rynku odbyło się otwarcie zlotu, którego dokonał drh. prezes Wł. Samoliński. Zjazd Sokoli powitali prezydent miasta p. Włodek, w imieniu ks. biskupa Okoniewskiego, ks. prałat Dembek, dowódca 16-ej dywizji p. gen. Rachmistruk, starosta Czarliński, prezes okręgowy Bractwa Strzeleckiego p. Gańcza, w imieniu drużyny sokolej Wolnego Miasta Gdańska, wiceprezes Henryk Czaplicki, telegramy odczytał gospodarz drh. Bernard Żmudziński. Następnie odbyła się defilada na placu 23 Stycznia, którą odbierał prezes Dzielnicy drh. Wł Samoliński w towarzystwie władz wojskowych i administracyjnych. Wspólny obiad dla drużyny ćwiczącej w kwaterze b. koszarach kawaleryjskich wydano bezpłatnie, a koszty pokryło Przewodnictwo z ogólnych zbiorów zlotowych.

Po południu odbyły się ćwiczenia pokazowe na boisku, tak samo w dniu 15-go sierpnia. Niestety pogoda nie dopisała, był zatem niedobór kasowy, który pokryto z dobrowolnych dodatkowych opłat kilkudziesięciu członków.

Zlot Dzielnicowy, był jak to wyżej powiedziałem, wspaniałą manifestacją narodową, wielkim sukcesem moralnym sokolstwa pomorskiego.

Z ramienia Przewodnictwa Związku przybyli druhowie: naczelnik związkowy Fazanowicz i Chełmicki. W trzecim dniu zaszczycił zlot swą obecnością wojewoda pomorski p. Młodzianowski, który bardzo serdecznie przemówił do sokolstwa, podnosząc jego sprawność fizyczną i zasługi około sprawy polskiej na Pomorzu.

* * *

To było krótkie sprawozdanie, nie jest ono wyczerpujące ani takiem jakiem być powinno, lecz niestety tak się ułożyło, że przez różne zmiany w sekretarjacie nie można było wszystkiego tak ująć, jak właściwieby należało. Szczególnie ubolewam, że Zarządy Okręgowe niezawsze wypełniły swoje obowiązki, dlatego apeluję gorąco, ażeby więcej dbały

i lustrowały gniazda w swym okręgu. Po myśli naszej idei sokolej wszyscy razem dla jednego dobra pracować powinniśmy. Zarządy gniazd winny swe obowiązki wobec zarządu okręgu, a te względem Przewodnictwa Dzielnicy spełniać sumienniej. Musi być karność i posłuch bezwzględny, bo inaczej absolutnie naprzód nie pójdziemy, lecz cofniemy się.

Bowiem na posłuchu, karności i obowiązkowości opiera się byt sokolstwa. A przecież sokolstwo służyć chce Bogu i Ojczyźnie. Dlatego gorąco proszę aby w tym roku zmieniło się na lepsze, abyśmy tak społeczeństwu jako i władzom naszym sokolim pokazać mogli, że Dzielnica Pomorska postępuje naprzód, a tego Sokolstwu Pomorskiemu z głębi serca życzę, wołając

„CZOŁEM"!

Stanisław Kunz, w z. sekretarza.

Sprawozdanie kasowe

Przewodnictwa Dzielnicy Pomorskiej.

DOCHÓD.

Składki zaległe za 1926/27 r.	500.— zł
Składki na rok 1928	2 500.— zł
Kwesta uliczna	750.— zł
Subwencje	2 500.— zł
Razem	6 250.— zł

ROZCHÓD.

Sekretarjat.	
Dzierżawa, oświetlenie i opał lokalu	560.— zł
Pensja sekretarki	1 200.— zł
Druki, papier, porto, telefony	900.— zł
Zakup maszyny do pisania	840.— zł
Naczelnictwo.	
Wynagrodzenie naczelnika	300.— zł
Druki, papier, porto	200.— zł
Rozjazdy lustracyjne	500.— zł
Organizacja.	
Rozjazdy propagandowe, odwiedzanie okręgów i gniazd, zebrania zarządu Związku, zebrania Przewodnictwa Dzielnicy	600.— zł
Wydział Sokolic.	
Rozjazdy propagandowe	500.— zł
Przysposobienie wojskowe.	
Organizacja S. D. S.	650.— zł
Razem	6 250.— zł

Budżet na rok 1928

Przewodnictwa Dzielnicy Pom. „Sokoła" za rok 1927.

A.	**Dochody** (w złotych):	
1.	Saldo z roku 1926/1927	881,49
2.	Ze Zlotu Dzielnicowego	12 624,90
3.	Rozmaite	81,—
4.	Subwencje	3 700,—
5.	Z kwesty ulicznej	693,47
6.	Ze składek rocznych	1 092,90
		19 073,70
B.	**Rozchody** (w złotych):	
1.	Wydatki administracyjne	213,17
2.	Druki i reklamy	756,10
3.	Portorja, telegramy, telefony	544,78
4.	Pobory	1 500,—
5.	Podróże	1 013,05
6.	Subwencje	100,—
7.	Wydatki na Zlot Dzielnicowy	13 676,22
8.	Rozmaite wydatki	1 079,87
		18 883,19

A. **Dochody:**	19 073,70 zł.
B. **Rozchody:**	18 883,19 zł.
Saldo na rok 1928	190,51 zł.

Bydgoszcz, 20 kwietnia 1928 r.

(—) J. Kałas, skarbnik Dzielnicy Pomorskiej.

Na zasadzie przeprowadzonej rewizji ksiąg i dowodów stwierdzamy zgodność powyższego sprawdzenia kasowego i stawiamy wniosek o udzielenie Zarządowi Dzielnicy pokwitowania.

Bydgoszcz, dnia 20 kwietnia 1928 r.

Komisja Rewizyjna:

(—) Feliks Jóźwiak (—) Leon Wallo

Z powodu spóźnienia w nadesłaniu nam materiałów, sprawozdanie naczelnika Dzielnicy Pomorskiej „Sokoła" zamieścimy dopiero w następnym n-rze „Siły i Zdrowia".

Zjazd Rady Okręgowej

Okręgu IV w Wąbrzeźnie.

W niedzielę, 22 kwietnia, odbyło się w Wąbrzeźnie doroczne zebranie Rady Okr. okręgu IV, na które przybyli oprócz zarządu okręgowego delegaci 10 gniazd tudzież prezes Dzielnicy p. Wł. Samoliński, w zastępstwie sekretarza St. Kunz, oraz oficer p. w., p. Korczewski.

O godz. 9 odbyła się zbiórka gniazda wąbrzeskiego przy dworcu miejskim, gdzie raport przyjął prezes okręgu p. Alfred Krzyżanowski i następnie ruszył pochód do kościoła parafjalnego, gdzie ks. proboszcz Zakrys odprawił mszę św. na intencję pomyślnego rozwoju okręgu IV. i wygłosił okolicznościowe kazanie.

W hotelu „Pod białym orłem" o godz. 11 prezes p. Alfred Krzyżanowski zagaił zebranie. Przewodniczącym obrad wybrano jednogłośnie prezesa Dzielnicy p. Wł. Samolińskiego, protokół pisał p. Nowak, który też odczytał protokół z zeszłorocznego Zjazdu Rady Okręgowej. Zjazd wita serdecznie prezes gniazda Wąbrzeźna Czarnota-Bojarski, burmistrz Szwarc i wiceburmistrz Deręgowski.

Następnie składają sprawozdania prezesi gniazd i to: Kulpiński z Chełmży, naczelnik Kędziora z Kowalewa, wiceprezes Sobecki Toruń II, Czarnota-Bojarski z Wąbrzeźna, Golus z Golubia, P. Pietruszyńska z Torunia, mec. Skąpski z Torunia i inni.

Bardzo rzeczowe i obszerne sprawozdanie złożył sekretarz p. Nowak, z którego wyjmujemy: odbyły się dwa Zjazdy Rady, posiedzeń zarządu 3, załatwiono korespondencyj 413, członków liczył okręg przed rokiem 1050, w 10 gniazdach, w ubiegłym roku założono 5 nowych gniazd, stąd liczy okręg 15 gniazd z liczbą członków 1120. Lustracje gniazd odbyły się w gniazdach: Nowa Wieś, Toruń III i Chełmża. Urządzono jedną wycieczkę, manewry, biegi i marsz bojowy. Alarm gniazd toruńskich udał się świetnie. W uroczystość 3-go maja wyjechał samolotem do Warszawy p. Gordon, który wręczył p. Prezydentowi wspaniały album z pozdrowieniem od Sokolstwa Pomorskiego.

Ubiegły rok był dla okręgu IV w pracy sokolej bardzo intensywny, tylko szwankowały finanse tak, że niestety skarbnik Marchlewicz nie mógł zdać właściwego sprawozdania. Naczelnik okręgowy p. Piotrowicz nie przybył, a w jego zastępstwie złożył sprawozdanie podnaczelnik okręgu inż. Gerstman. Ze sprawozdania tego wynika, że w okręgu mamy około 288 druhów ćwiczących, kobiet 137, w tem 28 ćwiczących czyli, że gniazda liczy się na 60 proc. ćwiczących. P. Gerstman zachęca do tworzenia stałych drużyn sokolich celem uprawiania p. w. i wzmożenia w okręgu lekkiej atletyki.

P. kpt. Korczewski, oficer p. w., wita serdecznie w imieniu wojskowości Zjazd Rady Okręgowej i zaznacza, że stosunek Sokoła do wojskowości jest poprawny i życzy sobie, ażeby ta współpraca z wojskiem była nadal taka, jaką jest obecnie.

W imieniu komisji rewizyjnej składa sprawozdanie kasowe burmistrz p. Weber z Podgórza, który w imieniu tejże komisji przedkłada wadliwość księgowania dochodów i wydatków i wnosi o nieudzielenie wotum zaufania prezesowi. — W szerokiej dyskusji nad sprawozdaniami zabierali głos pp.: prezes okręgu Krzyżanowski, prezes Dzielnicy Wł. Samoliński, Golus z Golubia, Sobecki z Torunia, Czerwiński z Wąbrzeźna, Kulczyński, Weber, Czarnota-Bojarski z Wąbrzeźna, Kędziora z Kowalewa, Szymański z Wąbrzeźna i jako ostatni prezes Krzyżanowski i skarbnik Majchrowicz.

Do zarządu okręgowego wybrano inż. Gerstmana, mec. Skąpskiego z Torunia i p. Szymańskiego z Wąbrzeźna. Do komisji rewizyjnej pp. Kulczyńskiego z Torunia, Kulpińskiego z Chełmży i Kędziorę z Kowalewa. Do sądu honorowego pp. dr. Piotrowskiego z Wąbrzeźna, Golusa z Golubia, mec. Michalka, mec. Skąpskiego i dr. Bolewskiego z Torunia.

Przyszły Zjazd Rady Okręgowej odbędzie się w Golubiu. Opłata na rzecz Okręgu wynosi 50 gr. od członka. Przyjęto budżet na rok 1928 w dochodzie i rozchodzie na 900 zł.

Po wyczerpaniu obszernego bo aż 30 punktów liczącego porządku obrad, zamknął prezes Dzielnicy zebranie gorącym apelem, aby się godnie przygotować na zlot związkowy do Poznania.

Zaraz po zebraniu Rady odbyło się pierwsze zebranie zarządu okręgowego, który się ukonstytuował następująco: prezes p. Alfred Krzyżanowski, I wiceprezes Czerwiński z Wąbrzeźna, sekretarz Nowak z Podgórza,

skarbnik Majchrowicz z Torunia, naczelnik Gerstman Toruń, zastępca naczelnika Kędziora Kowalewo, gospodarz Adamski Toruń, a na przewodniczącą wydziału okręgowego sokolic powołano p. Felicję Pietruszyńską z Torunia (Rybaki 45). Na tem zebranie zarządu zamknięto.

O ważności ćwiczeń cielesnych.

Już starożytni Grecy i Rzymianie określili łączność ducha z ciałem temi słowy: „Ducha i ciała nie można odrębnie pielęgnować, wychować można tylko człowieka, a ten jest nierozerwalny".

Piękne i treściwe te słowa powinnyby i u nas znaleźć pełne zrozumienie, a szczególnie rząd musiałby zważać na to, ażeby mu szkoła nie puszczała w świat młodzieńca tylko z wykształceniem duchowem, lecz człowieka zdatnego do służby wojskowej.

Dużo czytamy i słyszymy o organizacjach wojskowych naszych sąsiadów, którzy z całą energją uprawiają ćwiczenia sportowe i wojskowe, mając na celu walkę odwetową. Traktat wersalski przewiduje, że Niemcom wolno jest trzymać pod bronią tylko 100 000 żołnierzy. Gdy jednakowoż doliczymy do tego członków ćwiczących w różnych towarzystwach wojskowo-wychowawczych, to możemy śmiało twierdzić, że Niemcy w razie nowej wojny, mogą ją rozpocząć z takiemiż siłami jak w r. 1914. Dziś każdemu dziecku niemieckiemu wpajana jest nienawiść do wszystkiego, co polskie i w myśl „Rache für die geraubten Ostgebiete" (Zemsta za zrabowane ziemie wschodnie) uprawia się ćwiczenia wojskowe, a luty karabinowe są wymierzone na Polskę.

Nie możemy patrzeć na to wszystko obojętnem okiem. Musimy i z naszej strony poczynić kroki, ażebyśmy dobrze byli przygotowani do wszelkich niespodzianek. Musimy stworzyć tak silny blok, o który rozbiją się wszelkie zakusy i dążności naszych nieprzyjaciół. Naszym świętym obowiązkiem jest należeć do towarzystw wojskowo-wychowawczych, jak „Sokół", Powstańcy i Wojacy, podoficerowie rez., hallerczycy, harcerze i t. p., i naszych współpracowników i kolegów zachęcić do zapisania się na członków tych towarzystw. Szczególnie naszą młodzież musimy skupiać w towarzystwach wojskowo-wychowawczych i tam przez uprawianie ćwiczeń cielesnych hartować ich siły i wpoić im tego ducha, który i w najkrytyczniejszych chwilach prowadzi do zwycięstwa. Musimy sobie to uprzytomnić, że w przyszłej wojnie pierwszy cios spadnie na Pomorze.

Niechaj więc każdy, kto się czuje Polakiem a Ojczyznę swą chciałby widzieć zdrową i silną, wstąpi w szeregi towarzystw fizyczno-wychowawczych.

Pamiętajmy, że w sile narodu leżą dobrobyt i szczęście społeczeństwa.

Klemens Felchnerowski.

Zawody Strzeleckie toruńskich sokołów.

Pomne hasła, że sprawność wojskowa to najważniejsze praktyczne zastosowanie ćwiczeń fizycznych dla celów obrony państwa, — sokolstwo toruńskie oddaje się pilnie ćwiczeniom strzeleckim.

Program tegoroczny przewiduje siedem ćwiczeń na strzelnicy, co czyni 112 strzałów na członka w ciągu roku.

Dla młodych druhów w wieku przedpoborowym daje to znakomitą sposobność oswojenia się z bronią i możność do chlubnego odznaczenia się w czasie służby wojskowej; dla rezerwistów, którzy służyli w przeróżnych armjach zaborczych i formacjach polskich, gdzie władali odmiennemi typami broni palnej, ćwiczenia strzeleckie mają charakter niejako informacyjny, zaznajamiając z polskim modelem karabinu.

W niedzielę, 22-go bm. na strzelnicy Bolesława Chrobrego w Toruniu odbyły się gniazdowe zawody eliminacyjne dla gniazd: Toruń I. (śródmieście), Toruń II. (przedm. Jakóbskie) i Toruń III. (przedm. Chełmińskie).

Do zawodów stawało 6 druhów z gniazda Toruń I., 14 z gniazda Toruń II. i 17 z gniazda Toruń III., razem 37, w tem 27 w grupie młodzieży przedpoborowej, zaś 10 w grupie rezerwistów.

W grupie młodzieży na 100 m. przechodzą do zawodów okręgowych:

Kaniewski Edmund, T. III. 50 p.; Zieliński Bronisław, T. III. 49 p.; Nadolski Jan, T. II. 45 p.; Sadecki Stefan, T. II. 45 p.; Rezmer Alfons, T. III. 42 p.; Słomski Jan, T. II. 40 p.; Weber Edward, T. II. 39 p.; Rosiński Antoni, T. II. 38 p.; Kaniewski Leon, T. III. 38 p.; Szelangiewicz Teodor, T. I. 38 p.; Sobecki Stefan, T II. 36 p.; Sobecki Roman, T. II. 36 p.; Grabowski Jan, T. I. 36 p; Neukirch Antoni, T. I. 35 p.; Nowak Aleksander, T. II. 33 p.; Kowalski Józef, T. III. 30 p.

W grupie młodzieży na 200 m. przechodzą do zawodów okręgowych:

Neukirch Antoni, T. I. 33 p.; Sobecki Roman, T. II. 28 p.; Słomski Jan, T. II. 27 p.; Kaniewski Edmund T. III. 26 p.; Grabowski Jan, T. I. 26 p.; Kaniewski Leon, T. III. 25 p.

W grupie starszych na 200 m. przechodzą do zawodów okręgowych:

Berger Franciszek, T. III. 47 p.; Adamski Leon T. I. 33 p.; Berger Jan, T. III. 32 p.; Tarczykowski Bolesław T. III 32 p.

zaś na 300 m.:

Rogoziński Józef, T. I. 43 p.; Berger Franciszek, T. III. 39 p.; Linkowski Adam, T. I. 36 p.; Berger Jan, T. III. 32 p.; Boniewicz Kazimierz, T. II. 32 p.

W najbliższą niedzielę, 29 kwietnia br. odbędą się w dalszym ciągu strzelania eliminacyjne, zaś zawody okręgowe odbędą się w jesieni br.

Fr. Gerstman, Naczelnik Okr. IV

Przed IX olimpjadą.

Nasi delegaci w Amsterdamie. Z ramienia Zw. Polskich Związków Sportowych bawiła w Amsterdamie w dniach 29 marca do 3 kwietnia delegacja w osobach inż. W. Znajdowskiego, przewodniczącego Komisji Olimpijskiej, kpt. J. Barana, referenta technicznego i rtm. L. Kona, instruktora Centralnej Szkoły Kawalerji. Delegacja miała na celu zapoznanie się z terenem przyszłych zawodów olimpijskich oraz warunkami miejscowemi.

Wszystkie zagadnienia, które nastręczały wątpliwości, zostały wyjaśnione i uzyskane informacje będą podane do wiadomości zainteresowanym Związkom Sportowym.

Delegacja spotkała się z nader życzliwem przyjęciem ze strony naszego konsula honorowego p. Buckemana, attache P. K. Ol. rtm. Westerouen van Meeteren, członków Polsko-Holenderskiego Komitetu przyjęcia oraz przedstawicieli Holenderskiego Komitetu Olimpijskiego.

Delegacja zwiedziła stadjon olimpijski, którego budowa zakończona zostanie za 3 tygodnie.

Kto chce wyjechać na Olimpjadę? Jest rzeczą pewną, że poza zawodnikami i oficjalnymi przedstawicielami na Igrzyska Olimpijskie do Amster-

damu zechcą wyjechać również liczni zwolennicy sportu.

Polski Komitet Olimpijski chcąc przyjść im z pomocą postara się o uzyskanie dla nich szeregu ułatwień, wszyscy przeto życzący wyjechać na Igrzyska, zechcą zgłosić to do P. K. Ol., Warszawa, ul. Wiejska 11, w terminie do 10 maja b. r. z podaniem projektowanego czasu pobytu oraz danemi osobistemi. Dla orjentacji podajemy w przybliżeniu koszty przejazdu i pobytu.

Podróż 2-gą klasą pociągu pośpiesznego w obie strony wynosić będzie ze zniżką 270 zł. Paszport i wizy ulgowe 70 zł. Wydatki na miejscu: hotel lub przyzwoite mieszkanie łącznie z pierwszem śniadaniem od 4.50 do 5.50 guldenów holenderskich. Obiad od 2 do 3 guld., kolacja 1 do 2 guld.

Polsko-Holenderski Komitet przyjęcia urządzać będzie wycieczki krajoznawcze po Holandji, przyczem uczestników traktować będzie jako gości, dając im bezpłatny przejazd i przewodników na miejscu.



Olimpijskie znaczki pocztowe.

Z okazji IX olimpjady w Amsterdamie holenderska poczta wydała serję znaczków pocztowych dla upamiętnienia olimpjady.

Zawody grupy olimpijskiej w Krakowie (dzień 2-gi).

W drugim dniu zawodów grupy olimpijskiej wyniki były następujące: oszczep — Smakulski 48.65 mtr. 2) Wieczorek 44 m., 3) Chmiel 38.97 m., 4×400 mtr. — drużyna kursu olimp. w składzie Malanowski, Bientakowski, Kostrzewski, Meyro 3:32.4, 110 m. płotki — Trojanowski 16.2 s. 400 m. — Bieniakowski 52.6 przed Trnką. 1500 m. — Foryś 4:22.6, 2) Malanowski 4:22.7, 3) Halicki 4:22.8, 200 m. — Kasperkiewicz 24.6 s. przed Trojanowskim i Trnką, tyczka — Gilewski 3.40 m. 2) „Janek" 3.05 m. 3) Wieczorek 2.95 m. poza konk. 3.15 m., skok wdal — Nowosielski 6.56 m. 2) Balcer 6.36 m. 3) Wieczorek 5.90 m.

Kronika sportowa.

PIŁKA NOŻNA.

Warszawianka—Pogoń 3:0 (1:0). W niedzielę na boisku Legji w Warszawie rozegrany został mecz o mistrzostwo Ligi pomiędzy eks-mistrzem Polski Pogonią a Warszawianką. Mimo wysokocyfrowej przegranej Pogoni z Legją naogół liczono się ze zwycięstwem lwowian, którzy jednak zawiedli, podobnie jak w niedzielę ubiegłą. Zwłaszcza atak grał blado i nie ożywił go nawet Kuchar, który pod koniec gry przeszedł do ofenzywy. Warszawianka grała pierwszorzędnie na całej linji, przyczem wszystkie bramki uzyskane były w sposób nadzwyczaj efektowny przez Zwierza II i Luxenburga II (2); pozatem biało-czarni nie wyzyskali licznych sytuacyj. Sędziował p. Z. Hanke z Łodzi.

Legja—Śląsk 4:1 (1:0) (Król. Huta). Mecz o mistrzostwo Ligi zakończył się zasłużonem zwycięstwem Legji, która ostatnio znajduje się w doskonałej formie. Bramkami podzielili się Ciszewski i Łańko (po dwie). Jedyny punkt dla Śląska uzyskał Sprus. Sędziował p. Bira z Łodzi.

Ruch—Cracovia 4:1 (1:1). (Katowice) Nieoczekiwane zwycięstwo Ruchu nad Cracovią, przyczem ta ostatnia nie wyzyskała jednego rzutu karnego, strzelanego przez Kubińskiego. Drugiego karnego dla Cracovii zamienił pewnie w honorową bramkę Gintel. Dla Ruchu strzelcami byli Kałuża (2), Buchwald i Sobota.

Wisła—Warta 3:2 (2:2). (Kraków). Wobec 6 tysięcy widzów rozegrany został powyższy mecz o mistrzostwo Ligi. Początkowo przeważa Warta, następnie Wisła, która zdobywa dwie bramki przez Balcera (głową) i Reymana I, a następnie Warta wyrównywa przez Radojewskiego i Rochowicza, przyczem ta ostatnia bramka była b. wątpliwa. Po przerwie już w 2-ej minucie Reyman zdobywa zwycięską bramkę. Sędziował p. Przeworski.

Polonia—Hasmonea 4:1 (1:1). (Lwów) Polonia zwyciężyła zasłużenie, wykazując znaczną przewagę zwłaszcza po przerwie. Wyróżnili się Kisieliński, Seichter, Krygier i Zimowski. Bramki dla Polonji zdobyli Tupalski (3) i Emchowicz, a dla Hasmonei Grunberg. Sędziował p. Arczyński.

1 FC—ŁKS 3:0 (1:0). (Łódź) Zasłużone zwycięstwo 1 FC, dla którego bramki zdobyli Kozok II (2) i Geisler. Sędziował dr. Lustgarten. Widzów 3 tysiące. W ŁKS-ie wystąpił po raz pierwszy Król (z Lublinianki) na środku ataku.

Tabela ligowa przedstawia się następująco: 1) Wisła 5 gier — 10 pkt. st. br. 20:4, 2) 1 FC 5 gier — 9 pkt. st. br. 15:4, 3) Polonia 5 gier — 9 pkt. st. br. 13:5, 4) Ruch 7 gier — 7 pkt. st. br. 8:12, 5) Legja 4 gry — 6 pkt. st. br. 15:5, 6) Cracovia 4 gry — 6 pkt. st. br. 12:7, 7) Warta 3 gry — 4 pkt. st. br. 7:5, 8) Warszawianka 4 gry — 4 pkt. st. br. 8:6, 9) Pogoń 4 gry — 4 pkt. st. br. 6:10, 10) Śląsk 6 gier — 3 pkt. st. br. 7:14, 11) ŁKS 5 gier — 3 pkt. st. br. 5:11, 12) Turyści 5 gier — 1 pkt. st. br. 2:9, 13) TKS 3 gry — 0 pkt. st. br. 5:14, 14) Czarni 4 gry — 0 pkt. st. br. 4:16, 15) Hasmonea 2 gry — 0 pkt. st. br. 1:6.

Niedzielne mecze ligowe.

(C-S). W dniu 29 b. m. odbędą się następujące mecze ligowe: w Warszawie Polonia—Śląsk (boisko w Agrykoli godz. 16), w Krakowie Cracovia—Warszawianka, w Toruniu TKS—Warta, w Łodzi Turyści—Pogoń, w Katowicach 1 FC—Hasmonea, we Lwowie Czarni—ŁKS.

Olimpijski turniej piłkarski. Amsterdam. Do olimpijskiego turnieju piłkarskiego (27. V. — 15. VI.) zgłosiło się 20 narodów, a mianowicie: Argentyna, Niemcy, Belgja, Bułgarja, Chile, Egipt, Hiszpanja, Stany Zjednoczone Ameryki Północnej, Francja, Estonja, Grecja, Holandja, Włochy, Meksyk, Luxemburg, Portugalja, Szwajcarja, Turcja, Urugwaj i Jugosławja.

TKS I — „Polonia" (Bydgoszcz) 6:0 (1:0). W niedzielę, 22 b. m., wyjechała pierwsza drużyna TKS-u na zawody towarzyskie do „Polonji" bydgoskiej. — Przy pięknej pogodzie na stadjonie miejskim w Bydgoszczy stanął TKS przed najlepszym składem „Polonji". Choć zawody prowadzone były przez cały czas pod znakiem przewagi TKS-u, mimo to pierwsza połowa należała do Polonji, która umiała doskonale przeciwstawić się atakowi TKS-u, i gdyby nie rzut karny wyzyskany przez TKS, to „Polonia" potrafiłaby utrzymać do przerwy zaszczytny wynik remisowy.

W drugiej połowie sytuację opanowuje coraz bardziej TKS., a Polonia broni się zacięcie, na co wskazuje choćby stosunek kornerów 12:2 dla TKS-u. Bramki strzelili: Gumowski II 3, Gumowski I 1 i Suchocki I 2. — Sędziował p. Drabikowski z Torunia dosyć nonszalancko, jego fama z przed 2 lat, według której uchodził za jednego z najlepszych sędziów tut. okręgu bardzo a bardzo zbladła. Publiczności przeszło 500 osób.

Zuch (Toruń) — Olimpia (Grudziądz) 3:3 (3:2). Sędzia p. Brzeziński z Torunia. — Zuch: Wiśniewski, Norkowski, Markuszewski, Glich, Stalmierski, Muszytowski, Lippert, Jędryczka, Beszczyński, Kusz, Siadak. Olimpia: Osiński, Ziółkowski, Kowalski, Miklikowski, Kirstein, Olszewski II, Lewandowski, Trzciński, Olszewski I, Michalak I, Rybacki. — Zawody na boisku miejskiem w Toruniu w niedzielę, 22 kwietnia.

Zawody na niskim poziomie, prowadzone w ostrem tempie, przedstawiały typową walkę o punkty. Obie drużyny mniej więcej o równym poziomie sztuki piłkarskiej wysilały się o zdobycie zwycięstwa. Zuch, który w pierwszej połowie ma widoczną przewagę i zapewnia sobie prowadzenie 3:1, stara się utrzymać ten wynik, a Olimpia, wziąwszy się w drugiej połowie intensywnie do pracy, uzyskuje wyrównanie i dąży za każdą cenę do zdobycia zwycięskiej bramki, co im się jednak nie udaje mimo wysiłków Olszewskiego i Rybackiego, którzy byli podporą swej drużyny.

Z Zucha pracowali produktywnie Lippert i Kusz, dorównywał im Muszytowski w pomocy, podczas gdy reszta bardzo słaba, a już kompromitująco słaby i niezręczny był bramkarz Wiśniewski. Jego vis a vis z Olimpji Osiński wykazał parę razy doskonałą orjentację i zasługuje na wyróżnienie.

Sędziowanie p. Brzezińskiego podobało się bardzo gościom z Grudziądza, dla których okazywał p. B. wiele kurtuazji w przeciwieństwie do Zucha, którzy uważają, że meczu nie wygrali z powodu sędziego. Sędzia międzyokręgowy winien być zupełnie bezstronny.

LEKKA ATLETYKA.

Bieg naprzełaj w Chojnicach sokolstwa okręgu II-go Dzielnicy Pomorskiej o puhar wędrowny druha mec. Kopickiego z Chojnic, odbył się w niedzielę, 22 b. m. Bieg wzbudził ogromne zainteresowanie wśród miejscowego obywatelstwa, tak że na placu Jagiellońskim przy domu ofiarodawcy zgromadziła się wielka liczba ciekawych. — Do zawodów stanęła pokaźna liczba uczestników, sokołów Okręgu II Dzielnicy Pomorskiej; uczestników naliczyliśmy 35. Długość trasy wynosiła około 3000 metrów.

Jako pierwszy dobiegł do mety Czarlowski z Rytla (w czasie 11¼ min.), który też zdobył puhar. Drugi przyszedł Ochybowski z Chojnic (poza konkurencją). Trzeci Szmagliński z Czerska (nagroda srebrny żeton), czwarty Kalmeyer Józef z Rytla (srebrny żeton). Piąty Kiełpiński Bronisław z Rytla (żeton bronzowy). Szósty Theil Paweł z Żalna (żeton bronzowy). Następni: Liszyński z Chojnic, Kowalewski z Rytla i Gamiński z Rytla otrzymali wartościowe nagrody.

Zawodnicy przed biegiem zbadani zostali przez lekarza powiatowego dr. Pielowskiego w Chojnicach w restauracji p. Węsierskiego.

Z biegu przez Amerykę. New York, 21. 4. W wielkim biegu Los Angelos — New York (5400 klm.) po 42 etapach prowadzi obecnie Włoch Gavuzzi, który przebył ogólny dystans 2540 klm. w 265 godzin i 45 min. W biegu tym, z 275 startujących, bierze udział już tylko 80 uczestników.

Toruński bieg naprzełaj. W niedzielę, 29 kwietnia, odbędzie się w Toruniu „Toruński bieg naprzełaj" w 3 kategorjach: dla pań 800 m., dla panów 3000 m., dla młodzików 1200 m. Start i meta róg ul. Konopnickiej i Bydgoskiej. Początek biegu punktualnie o godz. 12-ej. Zgłoszenia do biegu przyjmuje firma Sport-Błoch, ul. św. Katarzyny.

Piękne nagrody honorowe, ofiarowane przez władze i miejscowe społeczeństwo, oczekują na zwycięzców.

Bieg ten spełnić ma równocześnie i zadanie propagandy sportu wśród szerokich mas, a przytem wykazać tężyznę i wytrzymałość obecnego młodego pokolenia.

KOLARSTWO.

Wyścigi kolarskie w Grudziądzu. W niedzielę, 22 b. m., odbyły się przy sprzyjającej pogodzie wyścigi kolarskie na szosie, urządzone przez sekcję kolarską Tow. Sport. „Olimpia" w Grudziądzu. Zawody, które zgromadziły na szosie chełmińskiej przy Strzelnicy miejskiej, gdzie był start i meta, rekordową wprost jak na nasze stosunki ilość wyborowej publiczności, zaszczycił swoją obecnością prezydent miasta p. Włodek, witany przez prezesa honorowego „Olimpji" dyr. Andróta i wiceprezesa p. Kolczyka. Oprócz tego zauważyliśmy pp. dyr. Paszotlę, inżyniera Jurkiewicza, honorowego naczelnika sekcji kol. p. Winieckiego i wielu innych.

Biegi rozpoczęły się o godz. 15-ej, zgłosiło się do nich 15 zawodników z Tow. Sport. „Olimpia", Klubu Sport. „1925 przy Pepege" i kilku niestowarzyszonych.

Bieg I. otwarcia na 10 km. dla członków sekcji kolarskiej Tow. Sport. „Olimpia" zgromadził na starcie 8 zawodników. Zdobyli nagrodę I-szą p. Gawroński, II-gą p. Waśkowski, III-cią p. Szydłowski Benon.

Bieg II-gi na 15 klm. dał następujące wyniki: I-sza nagroda p. Szydłowski Benon z „Olimpji", II-ga p. Kozłowski z Kl. Sp. 1925 przy Pepege, III-cia p. Glawe — niestowarzyszony, IV-ta p. Izbrandt — niestowarzyszony.

Do biegu III-go, na 30 km. stanęło 7 zawodników. W tej bardzo emocjonującej walce zdobył I-szą nagrodę p. Gawroński z „Olimpji", II-gą p. Waśkowski z „Olimpji".

Zachwycił zwłaszcza p. Gawroński z „Olimpji", który znajduje się już obecnie przy rozpoczęciu sezonu w dobrej formie. Na innych zawodnikach znać brak treningu, któremu nie sprzyjała opóźniająca się w tym roku wiosna. Sędziowali przy mecie pp. Kolczyk, Zysnarski, Niedzielski i Popiel, na półmetku pp. Szydłowski i Cherek. Pogotowie ratunkowe spoczywało w rękach p. Kleszczyńskiego.

Po zawodach w lokalu Strzelnicy Miejskiej, po krótkiem przemówieniu naczelnika sekcji p. Ludwika Zysnarskiego, rozdał tenże zwycięzcom nagrody w postaci żetonów i dyplomów.

TENNIS.

Przed meczem o puhar Davisa Polska—Danja. W dniach 4, 5 i 6 maja na kortach Legji w Warszawie odbędzie się rozgrywka tennisowa o puhar Davisa Polska—Danja. W skład zespołu duńskiego wchodzą: Olaf Lindström (kapitan), Fritz Gleerup, Axel Petersen i Einer Ulrich. Drużyna polska składać się będzie prawdopodobnie z czterech zawodników, a mianowicie Czetwertyński i Warmiński (gra pojedyńcza) i bracia Stolarowowie (gra podwójna). W dniach 27 i 28 b. m. odbędą się jeszcze zawody eliminacyjne na kortach warszawskiego Lawn-Tennis Klubu.

BOKS.

Bokserzy Varsovii w Grudziądzu. — Grudziądz, 23. 4. Mecz bokserski Varsovia—Olimpia (Grudziądz) dał wynik remisowy 4:4. Wyniki: Witkowski (Gr.) bije Oblamskiego (Warsz.) na pkt. Czyżewski (W.) — Wróblewski (G.) nierozegrane. Szypiczyn (W.) — Pauzder (G.) nierozegrane. Bernak (W), Moliński (G.) wygrał Bernak na pkt. Walka pokazowa Cendrowski (W) bija mistrza Pomorza Łubańskiego na pkt.

Różne.

Nowi członkowie Zw. Zw. Sp. Przyjęty niedawno do ZZ. Polski Związek Jeździecki liczy obecnie 17 towarzystw: z Warszawy, Lwowa, Krakowa, Wilna, Poznania, Grudziądza, Lublina, Przemyśla, Piotrkowa, Radomia, Włocławka, Kielc, Grajewa i Baranowicz. Przyjęty został do ZZ również Polski Związek Łuczników.

Okręgowe urzędy wychowania fizycznego. Rozkazem Ministra Spraw Wojsk. powołane zostają okręgowe urzędy wychowania fizycznego przy dowództwach okręgów korpusów. Takich urzędów będzie dziesięć. Celem tych urzędów będzie reprezentowanie Państwowego Urzędu W. F. oraz rola egzekutywy w poszczególnych komitetach w. f.

Uchwały Rady Naukowej Wychowania Fiz. Na ostatniem posiedzeniu Rady Naukowej Wychowania Fizycznego uchwalono między innemi jak następuje:

Zwiększenie budżetu min. oświaty na cele sportowe i w. f.

Doradzenie PUWF-owi o wystąpienie do poszczególnych magistratów o utworzenie wydziałów lub referatów wychowania fizycznego.

Zwrócenie się do Ministerstwa Oświaty o zorganizowanie ankiety w sprawie przepracowania młodzieży w szkołach.

Zorganizowanie rozmaitych kursów wychowania fizycznego pod kierunkiem specjalnego trenera-instruktora z jednego z państw skandynawskich.

Wystąpić do PUWF. o powołanie specjalnej komisji, któraby opracowała regulamin propagandowych zawodów lekkoatletycznych i marszowych. Do komisji tej weszliby przedstawiciel Rady Naukowej, PZLA, Strzelca i PUWF-u.

Polepszenie bytu nauczycieli wychowania fizycznego i zmniejszenie im ilości obowiązkowych godzin pracy.

Powołanie przy PUWF. specjalnego biura technicznego, któreby obejmowało całokształt praw boiskowych.

Przeprowadzanie badań lekarskich w zawodach wszystkich gałęzi sportu.

Upoważnienie komisji lekarskiej Rady Naukowej do reprezentowania Polski w Międzynarodowym Związku Lekarzy i na Kongresie Lekarskim, który odbędzie się podczas Igrzysk w Amsterdamie.

Na czele sekretarjatu Rady Naukowej stanęła dr. Lewicka.

Uchwały kongresu kobiecego. Najważniejsze uchwały kongresu kobiecego przedstawiają się następująco: zwrócenie baczniejsze uwagi na gimnastykę i gry ruchowe dla kobiet, kontrola lekarska, organizowanie zawodów zespołowych, utworzenie sportowej odznaki kobiecej, rozklasyfikowanie zawodniczek, reforma wychowania fizycznego w szkołach, przysposobienie instruktorek, określenie minimum wieku dla zawodniczek, utworzenie samodzielnych komisyj kobiecych przy związkach państwowych, wreszcie zorganizowanie sportowego komitetu kobiecego.

Budowa stadjonu w Poznaniu. Poznań. Na swem ostatniem posiedzeniu rada miejska Poznania zatwierdziła projekt budowy stadjonu miejskiego z trybunami na 20 tysięcy widzów. Stadjon składać się będzie z boiska, bieżni 450 mtr., skoczni, rzutni, kortów tennisowych i budynków administracyjnych.

Wydawnictwa sportowe.

„Na wodach Narwi i Pilicy". Nakładem Tow. Wyd. (Warszawa) wyszła z druku nowa książka Wł. Grzelaka „Na wodach Narwi i Pilicy" — (Wędrówki wioślarskie) z 4 ilustracjami. — Nowa praca autora „Łódką z biegiem Wisły", obejmująca osiem arkuszy druku, wydana na pięknym papierze bezdrzewnym, składa się z trzech oddzielnych części: z barwnej historji wioślarza p. t. „Od stawu Łazienkowskiego do morza", oraz z pełnych swady opowiadań: „Na wodach Narwi" i „Na wodach Pilicy", w których utalentowany narrator prowadzi czytelnika wzdłuż dwóch największych dopływów Wisły, ukazując piękno ich brzegów, zabytki miast i przygody młodych wędrowców wodnych. Przesuwają się przed oczyma jak w kalejdoskopie obrazy miast wioślarskich: Łomży, Ostrołęki i Pułtuska nad Narwią; nad Pilicą zaś uroczej rezydencji letniej Pana Prezydenta Rzeczypospolitej — Spały, oraz Sulejowa, Tomaszowa, Nowego Miasta, Warki. Książkę „Na wodach Narwi i Pilicy", jako utwór dojrzalszy, z którego przebija miłość tematu czytać będą z zajęciem liczni zwolennicy sportu wioślarskiego i miłośnicy kraju, jak również i młodzież, wśród której wzbudzi niewątpliwie zamiłowanie w zdrowych sportach wodnych. Do nabycia we wszystkich większych księgarniach w kraju.

Higiena Ciała i Sport. Rok IV. Nr. 27, marzec 1928 r. Treść: Prof. dr. Steusing Zdzisław: Eubiotyka. Dr. Schalit Edward: Co to są bakterje i jaka ich rola w życiu człowieka. Dr. Brill M.: Niebezpieczeństwo grożące uzębieniu od szczoteczki do zębów. Dr. Fraenklowa Jeanetta: O profilaktyce chorób umysłowych. Dr. med. i fil. Rozenzweig Helena: Krzywica. Mokrzycki Stefan: Z cyklu „Narkotyki". Eter. Z sali odczytowej Tow. Higjenicznego we Lwowie. Dr. Ja—D-a.: Miejskie boiska zabawowe w Ameryce. Prof. Chrapowicki T.: Ze szkół. Salamańczuk A.: Miejsca organizmu szczególnie na obrażenia wystawione i ich znaczenie w sporcie. Rębowski Czesław: Wychowanie fizyczne w wojskowych szkołach rezerwy. Kronika. Przegląd czasopism.

Gdańsk, 22. 4. W mistrzostwie rezerw ligi Gedania rez. przegrała z Hanzą rez. 0:1 (0:0). Gedania junjorzy — Neufahrwasser junjorzy 5:0. Memel—Schupo 1:2, Zoppoter S. V. — Sportvereinigung 4:1.

Za redakcję odpowiedzialny: Andrzej Rożański
Drukiem i nakładem Drukarni Toruńskiej T. A.